

WIECZNE PRZYMIERZE

Tekst przewodni: Rdz 17,7.

Zakres studium: Rdz 12,1-3; 15,6.18; Wj 2,24; Pwt 4-5; Rz 4,1-5.

Część I: Przegląd

Jak zauważyliśmy w pierwszej lekcji, struktura *Księgi Powtórzonego Prawa* jest wzorowana na strukturze starożytnych umów. Wyraźnie wskazuje to, że główną teologiczną intencją ostatniej lekcji Mojżesza było przedstawienie przymierza Boga z Jego ludem. Choć pojęcie przymierza wywodzi się z zamierzchłej starożytności - słowo *berit*, „przymierze”, jest użyte po raz pierwszy w sprawozdaniu historii Noego i odnosi się do powszechnego przymierza Boga z ludzkością (Rdz 6,18; por. 9,13) - dopiero w przypadku Abrahama słowo to użyte zostało po raz pierwszy w odniesieniu do przymierza Boga z Jego ludem (Rdz 15,18). W *Księdze Powtórzonego Prawa* słowo „przymierze” występuje 27 razy i jest użyte po raz pierwszy w rozdziale 4 (Pwt 4,13). Ponieważ Bóg jest wieczny, pierwszą cechą Jego przymierza jest to, iż jest ono „przymierzem wiecznym” (Rdz 17,7). Nasze studium „przymierza” w tym tygodniu pomoże nam zrozumieć więź Boga z Jego ludem.

Tematy lekcji

- **Bóg życia.** Pan ustanowił swoje przymierze z Izraelitami nie ze względu na ich szczególne cechy, ale ze względu na Niego samego i to kim jest - Bogiem życia.
- **Wybrany lud.** Ze względu na wierność ich przodkom Bóg wybrał Izraelitów jako swój lud przymierza.
- **Święty lud.** Powołani przez Boga życia jako jego lud przymierza, Izraelici mają być świętym ludem.

Część II: Komentarz

Po przypomnieniu Izraelitom wydarzeń z czasu wędrówki po pustyni, Mojżesz uświadomił im, że w ich interesie jest trzymać się Boga i pozostać „dzisiaj” wiernymi warunkom przymierza z Nim. W tym celu użył dwóch argumentów. Po pierwsze, muszą oni pozostać lojalni wobec Boga ze względu na to, kim Bóg jest „dzisiaj” - Bogiem życia. Po drugie, muszą pozostać wierni Bogu ze względu na to, kim oni są „dzisiaj” - Jego wybranym ludem, a zatem także Jego świętym ludem.

Bóg życia

Boże przymierze zaczyna się od Boga, który inicjuje przymierze ze swoim ludem nie ze względu na to, kim jest ten lud i jakie są jego wartości, ale ze względu na to, kim jest Bóg. Dlatego przymierze jest ustanowione przede wszystkim na podstawie zbawczych działań Boga dla Jego ludu: „Oczy twoje widzą wszystko, co Pan, wasz Bóg, uczynił” (Pwt 3,21). Jest to przymierze łaski. Bóg zbawił Izraelitów nie ze względu na ich dokonania, jako że byli oni niegodnym i buntowniczym ludem, ale ze względu na swoją łaskę.

Ciekawe, że takie samo wyrażenie jest użyte po raz kolejny w następnym rozdziale (Pwt 4,3), by przypomnieć Izraelitom, co Bóg uczynić *przeciwko* tym, którzy poszli za Baalem w Peor. (Por. Lb 25,1-9). Pierwsza lekcja płynąca z tych dwóch przypadków jest taka, że jedynym sposobem na przetrwanie jest przyłgnięcie wyłącznie do Boga oraz „słuchanie” i „nauczanie” Jego pouczeń, „abyś żył” (Pwt 4,1). Ta zasada jest wprost wyłożona w Kpł 18,5: „Przepisów moich i praw moich przestrzegajcie. Człowiek, który je wykonuje, żyje przez nie; Jam jest Pan!”. Bezpośrednim wynikiem tej zasady jest wstrzymywanie się od bałwochwalstwa, przed którym ostrzega większa część rozdziału (Pwt 4,15-40). Bałwochwalstwo jest bowiem mechanizmem, przez który lud Boży odchodzi od Boga i w ten sposób oddala się od życia.

Mojżesz opisuje bałwochwalstwo jako proces, który rozpoczyna się w nas samych, gdyż oddawanie czci bożkom jest w gruncie rzeczy oddawaniem czci temu, co my robimy i kim jesteśmy. Dlatego Mojżesz wzywa: „Strzeżcie usilnie dusz waszych” (Pwt 4,15). Dlatego pierwsze przykazanie Dekalogu wywiedzione z uznania dla Bożego zbawczego dokonania (Pwt 5,6) jest przykazaniem uznającym monoteizm (Pwt 5,7), zaś zaraz po nim następuje przykazanie zakazujące bałwochwalstwa (Pwt 5,8). Dlatego też w tym samym kontekście przykazanie świętowania soboty jest uzasadnione Bożym zbawczym dokonaniem (Pwt 5,15), a powtórzenie Dziesięciorga Przykazań jest uzupełnione wezwaniem do miłowania Boga (Pwt 6,1-9), co wskazuje ten sam szczególny związek (zob. następna lekcja).

Pytanie do omówienia i przemyślenia: Przeczytaj Prz 3,1-2. Dlaczego prawo Boże jest dobre dla nas? W jaki sposób prawo Boże ratuje nas od śmierci? Dlaczego przykazanie sobotnie w Pwt 5,15 nawiązuje do zbawienia Izraela zamiast do stworzenia świata (por. Wj 10,11)?

Wybrany lud

Drugi argument Mojżesza mający przekonać jego lud do przestrzegania przykazań Bożych dotyczy samego ludu jako wybranego przez Boga (Pwt 7,6). Mojżesz zaznacza, że Bóg wybrał ten lud nie dlatego, iżby był on lepszy od innych ludów, ale ze względu na Jego wierność przyrzeczeniu danemu przodkom Izraelitów (Pwt 7,8) oraz ze względu na miłość do nich (Pwt 7,8). Ponieważ Bóg miłuje swój lud, jest zazdrosny (Pwt 4,24; 6,15) i nie będzie tolerował dzielenia serc Jego wyznawców między Niego a innych bogów. Odwołanie do „zazdrości” w powiązaniu z Bogiem może się wydawać szokujące, gdyż „zazdrość” jest generalnie kojarzona z występkiem i ludzką grzesznością. Jednak ten opis Boga jako „zazdrosnego” wydaje się paradoksalnie pocieszający. Pisarz biblijny odwołuje się do ludzkiej cechy, by zasugerować pełną emocji i wyłączną miłość Boga do Jego ludu. Jak Bóg jest wyjątkowy, tak traktuje swój lud jako wyjątkowy, gdyż go miłuje.

Pytanie do omówienia i przemyślenia: Dlaczego konieczne było, by Bóg wybrał tylko jeden szczególny lud, Izrael, jako przekaziciela swojej prawdy o powszechnym zbawieniu? Dlaczego szczególne umiłowanie przez Boga jednego ludu, Izraela, nie jest niezgodne ze szczególną miłością Boga do mnie? Jakie niebezpieczeństwo tkwi w myśleniu, że Bóg miłuje mnie ponad innych? Z drugiej strony, w jakim stopniu takie myślenie może być właściwe?

Święty lud

Z drugiej strony, jak Bóg działał i zbawiał Izraelitów oraz wybrał ich, gdyż ich umiłował, oczekiwał, że Izraelici odpowiedzią wybierając Go z miłości ponad innych bogów. Tak więc wybór ten wymaga wierności tylko wobec Niego i „innemu” sposobowi życia, jaki wiąże się z tym wyborem. Ciekawe, że definicja „wybranego ludu” wiąże się z cechą „świętego ludu” (Pwt 7,6). Hebrajskie słowo *qadosz*, „święty”, znaczy „odłączony”, to znaczy inny, wyjątkowy, jak Bóg jest wyjątkowy: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty!” (Kpł 11,44; por. Kpł 11,45).

Bycie „świętym” nie oznacza statycznej cechy, doskonałości takiej, jaką posiada Bóg. Wzywając swój lud do bycia *qadosz*, „świętymi”, Bóg wzywa Izraelitów, by byli *Jego* ludem, odłączeni od innych ludów do szczególnej więzi z Nim (por. Wj 19,6). Hebrajski przyimek *le*, połączony z imieniem Boga (*leJHWH*), wyraża tę ideę szczególnej przynależności do Boga. Być „świętym” znaczy być odłączonym do szczególnej więzi z Bogiem: „Gdyż ty jesteś świętym ludem Pana (*leJHWH*), Boga twego” (Pwt 7,6). Tak więc bycie „świętym” jest ważnym elementem przymierza. A ponieważ nie jest to statyczna cecha, jest dynamiczna, zawsze obecna i ważna. Bycie „świętym” nie jest czymś, co odziedziczyliśmy po patriarchach czy naszych pionierach. Ta cecha przymierza jest podkreślona w definicji przymierza: „Nie z ojcami naszymi zawarł Pan to przymierze, lecz z nami, z nami, którzyśmy tu wszyscy dziś przy życiu” (Pwt 5,3). Bycie „świętym” jest wymogiem dotyczącym teraźniejszości, „nas dziś”.

Ta teraźniejsza prawda jest powtórzona raz po raz w *Księdze Powtórzonego Prawa* właśnie dlatego, że zostaliśmy powołani, by być „jako lud (...) wyłączną jego własnością” (Pwt 26,17-18). Inny fragment jest jeszcze wyraźniejszy i obejmuje przyszły lud przymierza: „Nie tylko z wami zawieram to przymierze (...) ale także z tym, który jest tutaj dziś z nami” (Pwt 29,13-14). Kilka wersów dalej biblijny tekst wskazuje, że przymierze to odnosi się także do „naszych synów po wieczne czasu” (Pwt 29,29). Jest tak dlatego, że przymierze to jest zawsze „teraźniejszą prawdą”, którą musimy czynić „teraźniejszą”. Zatem musimy zawsze o niej „pamiętać” i nauczać jej (Pwt 6,7; 8,2.18; 9,7).

Pytanie do omówienia i przemyślenia: Jak my, grzeszni ludzie, możemy być jednocześnie świętymi? Dlaczego biblijny wymóg „świętości”, to znaczy odróżnienia i odseparowania od świata, uczy nas, jakie powinny być nasze relacje z tym światem?

Część III: Zastosowanie

Żydowski filozof Abraham Heschel opisał biblijną odpowiedź na pytanie: „Czym jest życie?” jako „tajemnicę bycia *ludzkim i świętym*” (Abraham Joshua Heschel, *I asked for Wonder*, Nowy Jork 1983, s. 80). Rozważ biblijne przykłady ludzi, którzy byli jednocześnie „ludzczy” - to znaczy skomunikowani z realiami świata - a jednocześnie „święci”. Wymień cechy tych świętych ludzi - co czyniło ich ludzkimi, a co świętymi? W świetle tych biblijnych wzorców, jak możesz zastosować zasadę „bycia ludzkim i świętym” w następujących sytuacjach?

- Przyjaciół, który nie jest adwentystą, zaprosił cię do jego domu. Jego żona, nie wiedząc, jakie masz zasady w kwestii odżywiania, przygotowała posiłek zawierający wieprzowinę. Jak możesz być „ludzki” - miłujący i okazujący szacunek dla gospodarzy - a jednocześnie święty, to znaczy respektujący Boży zakaz spożywania nieczystych pokarmów?

- Jesteś w zborze, a siedząca za tobą grupka młodych ludzi chichocze i rozmawia. Jak nauczyłyś ich poszanowania świętego charakteru miejsca modlitwy („będąc świętym”) w sposób pozwalający ci zachować pozytywną więź z nimi?

- Jak możesz wyjaśnić prawdę zawartą w prorocztwie grupie niewierzących osób, a przy tym zachować wyrazistość i zrozumiałość wypowiedzi?
- Jesteś liderem w zborze, który podzielił się na dwie grupy. Jedna grupa podkreśla znaczenie pomagania bliźnim, bratniej miłości i łaski, podczas gdy druga skupia się na sądzie i prawie. Jak możesz zmniejszyć napięcie między tymi dwiema grupami?